



John Abraham Godson

Radny Rady Miejskiej w Łodzi

Łódź 27-02-2008

Panie Prezydencie,

Dziękuję bardzo za udzieloną odpowiedź na moje pytania.

Analizując te odpowiedzi, mam wrażenia, że nie mamy spójnej i dalekosiężnej wizji dotyczącej naszego miasta. Oprócz strategii opracowanej przez firmę McKensey dotyczącej życia gospodarczego miasta, nie ma wizji i strategii dotyczących innych aspektów życia naszego miasta. Gdyby była nie mielibyśmy problemów ze sprzedażą lokali mieszkaniowych za 20% a potem odkupywania ich później za rynkowe ceny. Gdybyśmy mieli takową wizję, nie mielibyśmy problemów z placówkami oświatowymi, ulicą Piotrkowską, lotniskiem czy stadionem miejskim. Miasto bez wizji jest jak potężna Łódź na oceanie, która płynie bez wyraźnego kierunku. Jest pociągana przez wiatr, to tu, to tam i nigdy nie będzie wiadomo gdzie dopłynie i czy dopłynie do wymarzonego miejsca.

Moje pytanie brzmi: jaką Łódź chcemy mieć za 5, 10, 20 czy 50 lat? Brak odpowiedzi na te pytania oznacza, że władze obecne i kolejne będą tylko dryfować, administrować i w najgorszym scenariuszu marnować ogromną koniunkturę. Powtarzam moje pytanie: Jaka jest wizja dla Łodzi za 5, 10, 20 i 50 lat? Dokąd idziemy? Jaka jest wizja poszczególnych Wydziałów Urzędu Miasta oraz komórek organizacyjnych podległych miastu?

Związana z powyższym problemem jest między innymi sprawa kadrowa. Rozumiem, że każda osoba zatrudniona w UMŁ i podległych jej instytucji jest najlepsza z możliwych. Moje pytanie jest takie: jaki jest system oceny pracowników administracji samorządowej? Czy są wyciągane konsekwencje pozytywne i negatywne z ich działalności? Czy są oni poddawani ocenie społeczeństwa, któremu służą a jeśli tak to jakim? Czy robione są ankiety wśród mieszkańców?

Chciałbym nadmienić, że interpelacje, które składam nie są wymierzone przeciw komukolwiek. Jako radny, w jakimś stopniu utożsamiam się z sukcesami i porażkami władzy miasta Łodzi. Zadaje pytania gdyż to jest mój obowiązek jako radnego. Zostaliśmy wybrani, aby dbać o dobro i rozwój naszego miasta Łodzi. Dobro miasta i jego mieszkańców jest dla nas najwyższym nakazem.

Z poważaniem

John Abraham Godson

